Księga Malachiasza

Rozdział 2

**1**. Otóż teraz, dla was to zlecenie, kapłani! **2**. Jeśli nie usłuchacie i jeżeli nie przyjmiecie do serca, byście składali cześć Mojemu Imieniu – mówi WIEKUISTY Zastępów, wtedy poślę wśród was przekleństwo i przeistoczę w przekleństwo wasze błogosławieństwa; tak, już je przekląłem, bo nie bierzecie sobie niczego do serca. **3**. Oto wyniszczę wam siewy, a odchody rzucę na wasze oblicze odchody waszych świątecznych ofiar, więc was poniosą do nich. **4**. I poznacie, że posłałem do was to zlecenie, by zniszczało Moje Przymierze z Lewim – mówi WIEKUISTY Zastępów. **5**. Tak, z nim było Moje przymierze życia i pokoju. Dałem mu je dla bojaźni, aby Mnie się obawiał i się ugiął przed Moim Imieniem. **6**. W jego ustach była nauka prawdy; i nie znaleziono niesprawiedliwości na jego wargach. Chodził ze Mną w prawości i pokoju oraz wielu odwrócił od winy. **7**. Tak powinny zawsze strzec wiedzy wargi kapłańskie, a wtedy będą szukać Prawa z jego ust, gdyż on jest wysłannikiem WIEKUISTEGO Zastępów. **8**. Jednak wy zeszliście z drogi oraz w Prawie byliście dla wielu zgorszeniem, zerwaliście Przymierze z Lewim – mówi WIEKUISTY Zastępów. **9**. Dlatego i Ja was uczyniłem poniżonymi i wzgardzonymi u całego ludu; bowiem nie przestrzegacie Moich dróg, a w Prawie uwzględniacie osobę. **10**. Czy nie wszyscy mamy jednego Ojca? Czy nie stworzył nas jeden Bóg? Czemu brat sprzeniewierza się bratu, znieważając przymierze naszych przodków? **11**. Sprzeniewierzył się Juda, a w Israelu i Jeruszalaim spełniły się ohydy; bowiem Juda znieważył to, co było święte dla WIEKUISTEGO, miłując i kojarząc się z córkami obcego bóstwa. **12**. Mężowi, który to czyni, WIEKUISTY zgładzi z namiotów Jakóba dziecię i wnuka oraz tego, co składa dar WIEKUISTEMU Zastępów. **13**. A oto co następnie czynicie: Okrywacie łzami ofiarnicę WIEKUISTEGO, płaczem i jękiem, tak, że nie zwraca się już do daru, aby go przyjąć z upodobaniem z waszej ręki. **14**. Zapewne się pytacie: Dlaczego? A dlatego, że WIEKUISTY był świadkiem pomiędzy tobą, a żoną twojej młodości, której się teraz sprzeniewierzyłeś, choć ona była twą towarzyszką i żoną twojego przymierza. **15**. Czyż was nie jednym stworzył, cząstką Swojego Ducha? A w jaki celu jednym? By pragnęli Bożego wysiewu. Toteż strzeżcie swojego ducha, a żonie swojej młodości niechaj nikt się nie sprzeniewierza. **16**. Bo nienawidzę rozwodu – mówi WIEKUISTY, Bóg Israela, i tego, co krzywdę zakrywa swoim płaszczem – mówi WIEKUISTY Zastępów. Dlatego strzeżcie się w waszym duchu oraz się nie sprzeniewierzajcie. **17**. Waszymi mowami znużyliście WIEKUISTEGO oraz zapewne się pytacie: Czym Go znużyliśmy? Tym, że powiadacie: Każdy, kto czyni źle jest dobrym w oczach WIEKUISTEGO i w takim znajduje On upodobanie; albo: Gdzie jest prawdziwy Bóg sądu?

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012